



Sygn. akt I UK 190/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Janusza K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 22 grudnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Wydział III oddalił apelację Janusza K. od wyroku Sądu

Okręgowego -Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 czerwca 2010 r., oddalającego odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 12 października 2009 r., odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca, urodzony 28 lutego 1962 r., z zawodu ślusarz - mechanik, ostatnio zatrudniony jako monter - spawacz, w okresie od 27 grudnia 2000 r. do 31 lipca 2009 r. pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W dniu 19 czerwca 2009 r. wystąpił z wnioskiem o dalsze ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, przedkładając zaświadczenie o stanie zdrowia z dnia 25 maja 2009 r. Zaskarżoną decyzją organ rentowy odmówił mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem komisja lekarska ZUS nie stwierdziła jego niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu odwołania wnioskodawcy uznał, że nie zasługuje ono na uwzględnienie wobec niespełnienia przez niego przesłanek z art. 57 ust. 1 w związku z art. 12 i art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227, zwanej dalej ustawą o emeryturach i rentach). W takiej ocenie Sąd w całości podzielił obiektywne i wiarygodne wnioski biegłych lekarzy sądowych z zakresu neurologii i ortopedii-traumatologii, którzy w opiniach z 18 grudnia 2009 r. i z 17 marca 2010 r. stwierdzili, że zdiagnozowane u wnioskodawcy: kręgozmyk L5S1 z zespołem bólowym korzeniowym w wywiadzie i choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa z zespołem bólowym nie czynią go niezdolnym do pracy, a istniejąca wcześniej częściowa niezdolność do pracy ustała z dniem 31 lipca 2009 r. Ponadto według biegłego neurologa schorzenia wnioskodawcy obecnie nie powodują istotnego ograniczenia funkcji układu ruchu i w porównaniu do poprzedniego badania biegłych z dnia 9 stycznia 2009 r. nastąpiła poprawa stanu zdrowia, a według ortopedy- traumatologa porównanie poprzednich radiogramów wnioskodawcy nie potwierdziło istotnej progresji zmian radiologicznych, a zatem można mówić o poprawie stanu klinicznego. W pismach z 10 lutego 2010 r. i 18 kwietnia 2010 r. wnioskodawca zakwestionował te opinie, podnosząc, że nadal odczuwa nasilające się dolegliwości bólowe. Powołał się także na orzeczenie Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w

G. z dnia 22 czerwca 2009 r., w którym uznano go za osobę niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym. Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak tych zgłoszonych zastrzeżeń, uznając, że stanowią one wyłącznie polemikę z ustaleniami wynikającymi z przedmiotowych opinii zarówno w przedmiocie samego stopnia nasilenia schorzeń, jak i związanej z nimi oceny zdolności do pracy po stronie wnioskodawcy.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy, uznając, że podniesione w niej zarzuty prowadzą się do zakwestionowania trafności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, które w tym, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy są prawidłowe i nie budzą zastrzeżeń, ponieważ zostały dokonane w oparciu o wnikliwe i należycie uzasadnione opinie biegłych o specjalności odpowiednich do schorzeń wnioskodawcy. Wobec przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych, dokumentacji lekarskiej i akt rentowych, które pozwalały dokonać ustaleń będących podstawą rozstrzygnięcia nie było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych. W ocenie Sądu Apelacyjnego decydującego znaczenia nie miało też powoływane przez wnioskodawcę orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dnia 22 czerwca 2009 r., które było wydane na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnieniu osób niepełnosprawnych (Dz. U. Nr 123, poz. 776 ze zm., zwanej dalej ustawą o rehabilitacji zawodowej), ale nie jest równoznaczne z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS wydanym w trybie przepisów ustawy o emeryturach i rentach i nie wywiera skutków prawnych, jakie ta ustawa łączy z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS. Na gruncie jej art. 14, podstawy do stwierdzenia niezdolności do pracy zarobkowej, warunkującej przyznanie świadczeń rentowych, nie mogą stanowić wydane w innym trybie i dla innych potrzeb orzeczenia Powiatowego lub Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności. Orzekanie w sprawie ustalenia stopnia „niezdolności do pracy” oraz w sprawie ustalenia stopnia „niepełnosprawności” należy bowiem do innych organów i stanowi konieczną przesłankę prawną dla ustalenia prawa do korzystania z różnego rodzaju świadczeń lub uprawnień. W orzecznictwie jest utrwalony pogląd, że niepełnosprawność stanowi pojęcie szersze niż niezdolność do pracy. Nawet

zaliczenie wnioskodawcy do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie przekłada się bezpośrednio na uznanie go za osobę „umiarkowanie niezdolną do pracy”. Orzeczenie o niepełnosprawności nie przesądza zatem *a priori* o uznaniu niezdolności do pracy, lecz podobnie jak i inne zgromadzone w sprawie dokumenty podlega ocenie w ramach ogólnie obowiązujących reguł dowodowych, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności: art. 12 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 13 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że przy ocenie niezdolności do pracy nie może być uwzględnione orzeczenie Powiatowego lub Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności, a także na przyjęciu, że schorzenia skarżącego nie powoduje nadal częściowej niezdolności do pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, w sytuacji gdy w jego stanie zdrowia nie nastąpiła żadna poprawa w stosunku do stanu zdrowia, który poprzednio został uznany za uzasadniający stwierdzenie częściowej niezdolności do pracy.

Skarżący podniósł też zarzut naruszenia przepisów postępowania, w szczególności: art. 227 k.p.c. w związku z 217 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. polegające na pominięciu przez Sądy obu instancji konieczności ustosunkowania się przez biegłych - przy ocenie jego niezdolności do pracy - do treści orzeczenia o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z dnia 22 czerwca 2009 r., z którego wynikało, że skarżący jest zdolny do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej. Takie uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Okolicznością uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania jest potrzeba wykładni art. 12 ust. 1 i ust. 3 oraz art. 13 ust. 1 w związku z art. 57 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS „jako budzących poważne wątpliwości w okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności skutek uznania przez Sąd Apelacyjny, że przy ocenie niezdolności do pracy nie może być uwzględnione orzeczenie Powiatowego czy Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności”. Ponadto w ocenie skarżącego Sądy obu instancji dokonały „oczywiście błędnej wykładni wskazanych przepisów prawa materialnego, uznając, że skarżący nie jest częściowo niezdolny do pracy, w sytuacji gdy opinie biegłych,

na których opierały się zaskarżone orzeczenia wskazują na dalsze istnienie u skarżącego schorzeń, które były podstawą uznania go dotychczas za częściowo niezdolnego do pracy” oraz „że istniejące u skarżącego naruszenie sprawności organizmu nie powoduje utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy skarżącego zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji lub na ostatnio zajmowanym stanowisku”. W ocenie skarżącego skarga jest także oczywiście uzasadniona w zakresie obu podstaw skargi z przyczyn w nich wymienionych.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w taryfowej wysokości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, ponieważ zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie bez zweryfikowania twierdzeń skarżącego o jego nieprzerwanej niezdolności do pracy dla celów rentowych, które oparł on na orzeczeniu o niepełnosprawności z dnia 22 czerwca 2009 r., ustalającym umiarkowany stopień niepełnosprawności od 2 czerwca 2009 r. i deklarującym zdolność skarżącego „jedynie do pracy w warunkach chronionych - wskazana praca lekka”. Istotne było to, że wymienione orzeczenie o stopniu niepełnosprawności skarżący przedłożył już w postępowaniu pierwszoinstancyjnym jako uzasadnienie zarzutów przeciwko uzyskanym w tym postępowaniu opiniom obu biegłych lekarzy sądowych, które zawarł w pismach z dnia 10 lutego i 18 kwietnia 2010 r. Te pisma były dołączane do wydanych przez Sąd pierwszej instancji zarządzeń dowodowych, w których Sąd ten wzywał biegłych do ustosunkowania się do zarzutów zawartych w wymienionych pismach skarżącego, które odwoływały się do zaświadczenia o umiarkowanym stopniu jego niepełnosprawności i ograniczonej do „warunków chronionych” możliwościach wykonywania „lekkiej pracy”. Tymczasem biegli zignorowali potrzebę uzupełnienia wydanych opinii w kontekście zalecanej weryfikacji ze względu na przedłożone orzeczenie o ograniczonym stopniu niepełnosprawności i

zdolność do pracy skarżącego „jedynie w warunkach chronionych”, ograniczając się do podtrzymania wcześniej wydanych opinii o zdolności do pracy skarżącego.

Niezależnie od tego, że z orzeczenia o zaliczeniu do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności wynikają tylko „wskazania” do wykonywania zatrudnienia „jedynie w warunkach pracy chronionej” dla celów rehabilitacji zawodowej i zatrudniania osób niepełnoprawnych, które nie zawsze dowodzą ograniczonych możliwości wykonywania pracy dla celów rentowych według przepisów odrębnego aktu prawnego, tj. ustawy emeryturach i rentach, to ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego wymaga, aby przy ocenie niezdolności do pracy warunkującej prawo do renty nie były pomijane orzeczenia zwłaszcza o wyższym, tj. umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (por. wyroki z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 223/03, OSNP 2005 Nr 3, poz. 22 lub z dnia 11 lutego 2005 r., I UK 177/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 290), i to nie tylko wtedy, gdy ta nowa okoliczność istniała (dotyczyła stanu zdrowia) już w dacie wydania zaskarżonej decyzji rentowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2008 r., I UK 385/07, OSNP 2009 nr 17-18, poz. 240), ale także wtedy, gdy ograniczona niepełnosprawność powstała - w kontekście wymagającym zbadania jej jako „nowości” dotyczącej stwierdzenia „potencjalnej” niezdolności do pracy - po dniu złożenia odwołania od zaskarżonej decyzji, ale przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ regulujący takie przypadki art. 477¹⁴ § 4 k.p.c. nie ma zastosowania jedynie w postępowaniu apelacyjnym (por. wyrok z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 316/06, OSNP 2008 nr 13-14, poz. 199). Możliwe jest wprowadzenie niestwierdzenia niezdolności do pracy dla celów rentowych nawet przy umiarkowanym stopniu niepełnosprawności skarżącego, ale tylko wtedy, gdy sądy w oparciu o opinie biegłych dokonają wszechstronnej i rzetelnej oceny przesłanki niezdolności do pracy wymaganej dla zweryfikowania uprawnień rentowych skarżącego. Skoro w rozpoznawanej sprawie biegli lekarze w swoich opiniach pominęli zalecenia dowodowe Sądu pierwszej instancji, który wymagał uzupełniającego ustosunkowania się do treści pism skarżącego, zawierających zarzuty nawiązujące do orzeczenia o ustaleniu umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, przeto nieuzyskanie takiej oceny zarówno przez Sąd pierwszej instancji, jak i przez Sąd Apelacyjny potwierdza zarzut oczywistego zaniechania uzyskania pełnego obrazu

materiału dowodowego koniecznego dla prawidłowego wyrokowania o uprawnieniach rentowych skarżącego. Dlatego Sąd Najwyższy uznał, że zaskarżony zapadł przedwcześnie i wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.